



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 30.04.

2015 r.

PG II Ko1 722/15

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 4.05.15.

nr 1274 podpis *B. Borusewicz*

SEKRETARIAT

Biura Prac Senackich

Wpłynęła dn. 5.05.15.

nr 2688 podpis *M.*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

dot. BPS/043-72-3103-PG/15

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 26 marca 2015 roku (sygn. BPS/043-72-3103-PG/15), wspólne oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Roberta Mamąta, Waldemara Krasę i Marka Martynowskiego podczas 72 posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 marca 2015 roku, dotyczące zdarzeń zaistniałych w Sosnowcu i Legionowie, podczas których w trakcie interwencji podjętych przez funkcjonariuszy Policji doszło do zgonów osób zatrzymanych, uprzejmie informuję, że w wyniku poczynionych ustaleń w tym zakresie stwierdzono, co następuje.

W dniu 16 marca 2015 roku w Prokuraturze Rejonowej Sosnowiec - Północ w Sosnowcu, wszczęte zostało śledztwo w sprawie przekroczenia w dniu 12 marca 2015 roku w Sosnowcu, uprawnień przez funkcjonariuszy Policji, polegającego na przewiezieniu Radosława Ł. do Specjalistycznego Wojewódzkiego Szpitala w Sosnowcu po upływie 3 godzin od chwili podjęcia wobec niego interwencji, co przyczyniło się do śmierci wyżej wymienionego, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k.

Przedmiotowe śledztwo przejęte zostało 18 marca 2015 roku do dalszego prowadzenia przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach i zarejestrowane w Wydziale Śledczym Prokuratury Okręgowej w Katowicach pod sygn. akt

Śledztwo wszczęto w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, złożone przez ojca zmarłego Radosława Ł.

W sprawie ustalono, że 12 marca 2015 roku około godziny 19.00 - 20.00, Radosław Ł. wraz z Pauliną F. przyjechał samochodem marki BMW pod budynek mieszkalny położony przy ul. K w Sosnowcu, gdzie mieszka jego znajomy Mateusz N. Obaj wymienieni zażyli w samochodzie biały proszek posiadany przez Radosława Ł. Po jego zażyciu Mateusz N. poczuł się źle i stracił świadomość. Źle poczuł się także Radosław Ł., który zaczął słabnąć. Wówczas Paulina F. połączyła się telefonicznie ze swoim znajomym Karolem Z., który wezwał pogotowie ratunkowe.

Zgłoszenie wezwania pogotowia ratunkowego przyjęto o godzinie 20.34. Po przyjeździe karetki pogotowia ratunkowego do miejsca wezwania ratownicy medycznej ustalili na podstawie badania fizykalnego i wywiadu, że Mateusz N. prawdopodobnie zażywał środki psychoaktywne. Wymieniony o własnych siłach opuścił samochód, po czym zaczął uporczywie wymiotować. W międzyczasie do karetki podszedł ojciec Mateusza N., który został poinformowany o konieczności zabrania syna do szpitala. Mateusz N. został następnie zawieziony do Szpitala Miejskiego nr 3 w Sosnowcu, gdzie przebywał na obserwacji do 14 marca 2015 roku.

W związku z podejrzeniem, że kierujący pojazdem BMW Radosław Ł. także zażywał środki psychoaktywne, na miejsce zdarzenia wezwano Policję.

Około godziny 21.05 na parking osiedlowy przy ul. K w Sosnowcu przyjechali funkcjonariusze KMP w Sosnowcu i podjęli interwencję, polecając Radosławowi Ł. opuszczenie samochodu i okazanie dokumentów. Radosław Ł. nie reagował na wydawane polecenia, a nadto zachowywał się nienaturalnie - był pobudzony. Kiedy funkcjonariusze Policji podjęli próbę fizycznego wydostania Radosława Ł. z samochodu wywiązała się między nimi szamotanina. Radosław Ł. stawiał opór policjantom, był agresywny. Funkcjonariusze Policji starali się go obezwładnić, co było jednak utrudnione z uwagi na jego posturę i siłę fizyczną. Nie zdołali go także obezwładnić przy pomocy ratowników medycznych, w związku z czym na miejsce zdarzenia wezwano kolejny patrol Policji.

W trakcie interwencji Karol Z., który był obecny na miejscu zdarzenia, zaczął znieważać funkcjonariuszy Policji i szcuć ich psem. Został on zatrzymany (w sprawie tej, pod sygn. , prowadzone jest odrębne postępowanie przez Prokuratora Rejonowego Sosnowiec - Północ w Sosnowcu).

Po przybyciu na miejsce zdarzenia dodatkowego patrolu Policji, zdołano założyć kajdanki Radosławowi Ł. i osadzić go w radiowozie. Radosław Ł. w dalszym ciągu zachowywał się agresywnie, w związku z czym funkcjonariusze Policji podjęli decyzję o przewiezieniu go do Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu.

Po przybyciu do Izby Wytrzeźwień Radosław Ł. dostał ataku drgawek i wymiotów. Funkcjonariusze Policji wezwali wówczas lekarza dyżurnego Izby Wytrzeźwień, który po przebadaniu Radosława Ł. podał mu zastrzyk. Lekarz dyżurny oświadczył, że z uwagi na to, iż Radosław Ł. jest najprawdopodobniej zatruty substancjami narkotycznymi, nie może zostać przyjęty do Izby Wytrzeźwień i powinien być przewieziony do szpitala. Wezwano wówczas karetkę pogotowia ratunkowego.

Radosław Ł., choć był przytomny, nie był w stanie o własnych siłach wejść do Izby Wytrzeźwień - wniesiono go do jej wnętrza na noszach. Po przybyciu karetki pogotowia zdjęto mu kajdanki i ponownie przeniesiono go na nosze. W trakcie tej czynności Radosław Ł. przestał oddychać. Podjęto wówczas akcję reanimacyjną i inne czynności mające na celu ratowanie życia Radosława Ł. Wezwano także lekarza, który po przybyciu nakazał przewiezienie go do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Sosnowcu, określając jego stan jako bardzo ciężki.

Radosław Ł. (lat 23) zmarł w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 w Sosnowcu w dniu 16 marca 2015 roku o godz. 4.40.

Wszystkich interweniujących w toku opisanego wyżej zdarzenia funkcjonariuszy Policji, około godziny 2.00 w dniu 13 marca 2015 roku, poddano badaniom na zawartość alkoholu, nie stwierdzając obecności alkoholu u żadnego z nich.

W sprawie przesłuchano w charakterze świadków interweniujących funkcjonariuszy Policji, ratowników medycznych oraz pozostałych ustalonych świadków.

Dla potrzeb śledztwa zabezpieczono zapis z monitoringu z Izby Wytrzeźwień w Sosnowcu oraz rejestry rozmów dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu i Pogotowia Ratunkowego w Sosnowcu, sporządzając protokoły oględzin zarejestrowanych i mających związek ze zdarzeniem rozmów. Dokonano przeszukania mieszkania Radosława Ł., Pauliny F. i Mateusza N. oraz samochodu BMW - nie ujawniając w ich wyniku przedmiotów mogących stanowić dowody rzeczowe w sprawie, w szczególności środków odurzających oraz substancji psychotropowych i psychoaktywnych. Od

Pauliny F. i Mateusza N. pobrano próbki krwi do dalszych badań. Zabezpieczono telefon komórkowy użytkowany przez Radosława Ł. Ustalono nadto dane osobowe wszystkich pracowników pogotowia ratunkowego udzielających pomocy Radosławowi Ł.

Ze wstępnych wyników sekcji zwłok Radosława Ł - przeprowadzonej 18 marca 2015 roku w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach - wynika, że bezpośrednią przyczyną śmierci Radosława Ł. był bardzo silny obrzęk mózgu połączony z cechami klinowania. Z obrażeń zewnętrznych na ciele zmarłego, głównie w okolicy twarzy, ujawniono powierzchowne otarcia charakterystyczne dla przytrzymywania oraz podbiegnięcia krwawe w okolicach kończyn dolnych. Jednocześnie nie stwierdzono u Radosława Ł. złamań kości czy obrażeń charakterystycznych dla uderzeń (zmarły był dobrze zbudowany, ważył 104 kg). Biegła wielokrotnie podnosiła kwestię rozmiękczenia mózgu zmarłego, wskazując, że może to mieć związek z zażyciem środków psychoaktywnych (dopalacze), jednakże kateryczne wypowiedzenie się w tej kwestii, jak też jednoznaczne i kateryczne ustalenie przyczyny śmierci, będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu dalszych badań - histopatologicznych i toksykologicznych.

We wskazanym wyżej aspekcie zwrócić należy uwagę na treść zeznań Pauliny F., która podała, że 12 marca 2015 roku, kiedy zażywali biały proszek, Radosław Ł. powiedział, że jest to „nowy towar”, którego jeszcze nie brali. Środek ten nazywał się „Metyxotyfina” lub podobnie.

Dodać także należy, że z zeznań Dariusza K. wynika, iż w chwili umieszczenia w radiowozie Radosław Ł. nie posiadał na ciele widocznych obrażeń ciała i urazów.

Dodatkowo informuję, że w związku z opisywaną wyżej sprawą, 17 marca 2015 roku w godzinach wieczornych, przed budynkiem Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu, odbyła się demonstracja. Osoby w niej uczestniczące zachowywały się agresywnie wobec funkcjonariuszy Policji, doszło do zablokowania torowiska tramwajowego. W demonstracji uczestniczyło ponad 100 osób. W wyniku reakcji na zamieszki doszło do zatrzymania łącznie 14 osób podejrzewanych o popełnienie przestępstw określonych w art. 254 § 1 k.k., 288 § 1 k.k., 226 § 1 k.k., większość z nich pozostawała pod wpływem alkoholu. Jak ustalono, w wyniku działań demonstrujących, dwóch funkcyj-

nariuszy Policji doznało uszkodzenia ciała. Zostały rozbite szyby w kilku oknach budynku Komendy Policji.

Aktualnie śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Policji w dniu 12 marca 2015 roku w Sosnowcu, podczas interwencji podjętej wobec Radosława Ł., jest kontynuowane.

Prokurator nie otrzymał jeszcze ostatecznego protokołu oględzin i otwarcia zwłok Radosława Ł.

W wyniku podjętych w sprawie czynności ustalono sklep z „dopalaczami” w Sosnowcu, w którym Radosław Ł. najprawdopodobniej nabył substancję, którą później zażył. Zabezpieczone przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Sosnowcu próbki tej substancji przesłano do badań do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Instytucji tej zlecono także przeprowadzenie badań histopatologicznych i toksykologicznych wycinków pobranych ze zwłok Radosława Ł. oraz przeprowadzenie badań próbek krwi pobranych od Radosława Ł., Mateusza N. i Pauliny F.

Jednocześnie informuję, iż z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, iż zwłoka w przewiezieniu pokrzywdzonego do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu (którą zarzucał ojciec zmarłego funkcjonariuszom Policji) wynikała z długotrwałej akcji reanimacyjnej prowadzonej w Izbie Wytrzeźwień w Sosnowcu. Przeprowadzający ją ratownicy dwóch karettek Rejonowego Pogotowia Ratunkowego w Sosnowcu. Ratownicy medyczni i lekarz przez dłuższy czas nie potrafili ustabilizować oddechu i krążenia Radosława Ł. w stopniu umożliwiającym jego transport do szpitala. Ustalenia w tym zakresie wynikają z zeznań personelu pogotowia oraz dokumentacji przekazanej przez Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu.

Natomiast w zakresie dotyczącym zdarzenia zaistniałego w Legionowie, na podstawie danych uzyskanych z Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie ustalono, iż w dniu 10 marca 2015 roku w Prokuraturze Rejonowej w Legionowie zostało wszczęte śledztwo o sygn. _____ w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Rafała W. w dniu 9 marca 2015 r w Legionowie tj. o czyn z art. 155 k.k. oraz w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy

Komendy Powiatowej w Legionowie, w..związku z interwencją podjętą wobec Rafała W. tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Z dniem 17 marca 2015r postępowanie to zostało przejęte do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową Warszawa - Praga w Warszawie i zarejestrowane pod sygn.

Odnosnie ustalenia przyczyny zgonu Rafała W. uzyskano opinię z zakresu medycyny sądowej, z której kategorycznie wynika, iż zgon pokrzywdzonego spowodowany został aspiracją ciała obcego do dróg oddechowych skutkującą ostrą niewydolnością oddechowo — krążeniową.

Podczas sekcji zwłok Rafała W. w dolnej części tchawicy na wysokości jej rozwidlenia oraz w ujściu oskrzela głównego lewego stwierdzono obecność pakietu o wymiarach 2,5x1,8x 0,8cm zawiniętego w folię, zamykającego światło lewego oskrzela głównego.

Na ciele Rafała W. nie stwierdzono żadnych obrażeń okolicy szyi i krtani mających związek z jego zgonem, jak też nie stwierdzono elementów nieprawidłowo przeprowadzonej pomocy medycznej.

Zawartość pakietu wyjętego z tchawicy pokrzywdzonego została poddana wstępnym badaniom przy użyciu narkotestu, które wykazały obecność marihuany.

W ramach tego śledztwa podjęto działania zmierzające do szczegółowego ustalenia przebiegu zdarzenia w dniu 9 marca 2015 roku.

W tym celu uzyskano dokumentację związaną z udzieleniem pomocy medycznej Rafałowi W. oraz przesłuchano w charakterze świadka ratownika medycznego, który po przyjeździe karetki pogotowia bezpośrednio udzielał pomocy pokrzywdzonemu, jak też zaplanowano przesłuchanie w charakterze świadków pozostałych członków załogi pogotowia ratunkowego i lekarza opiekującego się pokrzywdzonym po jego przetransportowaniu do szpitala.

Przesłuchano też w charakterze świadków postronne osoby, które były obecne na miejscu zdarzenia w trakcie udzielania pomocy Rafałowi W.

Nadto przesłuchano w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w interwencji wobec pokrzywdzonego.

Dotychczas zgromadzone dowody wskazują, iż funkcjonariusze Policji niezwłocznie wezwali pogotowie ratunkowe, jak też prawidłowo prowadzili akcję ratowniczą do czasu przybycia pomocy medycznej oraz na polecenie ratownika medycznego w dalszym ciągu uczestniczyli w skutecznym przywróceniu pokrzywdzonemu funkcji życiowych.

Dodać należy, że przedmiotowe śledztwo nadal pozostaje w toku, a zatem na obecnym jego etapie nie jest możliwe dokonanie jednoznacznej oceny karnoprawnej zachowania funkcjonariuszy Policji w dniu 9 marca 2015 roku. Będzie to możliwe dopiero po zgromadzeniu pełnego materiału dowodowego.

Z. Wiśniewski

A. Seremet

Andrzej Seremet